

UZASADNIENIE

D. C. (1) został oskarżony o to, że w dniu 12 sierpnia 2011 roku w miejscowości R., woj. (...), dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego własność J. W., to jest o przestępstwo z art. 289 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 01 października 2013 roku, w sprawie o sygn. akt II K 529/13, Sąd Rejonowy w Kutnie uznał oskarżonego D. C. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przyjmując, iż dopuścił się go w miejscowości N., czym wyczerpał dyspozycję art. 289 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 289 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat.

Ponadto w ww. wyroku sąd I instancji zasądził od oskarżonego D. C. (1) rzecz Skarbu Państwa kwoty: 120 złotych tytułem opłaty oraz 90 złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wnieśli oskarżony D. C. (1) oraz jego obrońca.

Oskarżony na mocy art. 425 § 2 k.p.k. powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył w całości na swoją korzyść.

Na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 289 § 1 k.k. poprzez błędne przyjęcie, iż oskarżony swym działaniem wypełnił ustawowe znamiona przestępstwa zaboru pojazdu w celu krótkotrwałego użycia, w sytuacji gdy w zachowaniu oskarżonego brak było elementu zaboru, Sąd meriti dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych, ale w sposób niewłaściwy dokonał wykładni znamienia zaboru, ustalając, że ma on miejsce wyłącznie w sytuacji, gdy brak jest wyraźnej zgody ustnej bądź pisemnej wyrażonej przez właściciela pojazdu, podczas gdy prawidłowa wykładnia znamienia zaboru, może być nie tylko w sytuacji, gdy brak jest zgody, ale co ważniejsze w kontekście analizowanej sprawy w sytuacji, gdy sprawca jest przekonany w oparciu o rzeczywiście istniejące przesłanki, że zgodę taką posiada, co nie koresponduje z ustaleniami dokonanyymi przez Sąd, albowiem błędnie przyjął, że oskarżony dokonał zaboru samochodu, w sytuacji, gdy jak prawidłowo ustalił:

1. J. W. pozostawił samochód w miejscowości N. II 68 (posesja oskarżonego, zob. str. 2 uzasadnienia),
2. samochód został przekazany przez pokrzywdzonego bezpośrednio oskarżonemu (zob. str. 8 uzasadnienia),
3. J. W. pozostawił w samochodzie także kluczyki i dowód rejestracyjny (zob. str. 2 uzasadnienia),
4. oskarżony dwukrotnie jeździł po samochody do Belgii z J. W. (zob. str. 5 uzasadnienia),
5. pokrzywdzony, wcześniej pozwalał na użytkowanie oskarżonemu innego samochodu na niego zarejestrowanego (zob. str. 9 uzasadnienia),
6. pokrzywdzony i oskarżony „pozostawali w bardzo dobrych relacjach, wręcz przyjacielskich stosunkach (...)” (zob. str. 9 uzasadnienia),
7. pokrzywdzony często pozostawiał różne samochody na posesji oskarżonego (zob. str. 9 i 10 uzasadnienia).

Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższego zarzutu podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego, tj.:

2. art. 289 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że oskarżony nie wypełnił znamion zarzucanego mu czynu, ponieważ jak wskazał Sąd meriti samochód został

przekazany przez pokrzywdzonego bezpośrednio oskarżonemu (zob. str. 8 uzasadnienia), po to by oskarżony przekazał go swemu synowi celem wyczyszczenia (zob. str. 2 uzasadnienia), tym samym jak wynika z prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu ad quem właściciel pojazdu sam wyzbył się władania nad nim, albowiem bez przekazania auta nie byłoby możliwym jego wyczyszczenie, co winno w konsekwencji implikować dokonanie prawidłowej subsumcji, a polegającej na uznaniu, że oskarżony używając pojazdu do celów osobistych wbrew woli właściciela nie dokonuje zaboru, a jedynie używa pojazdu samowolnie, co wypełnia znamiona użycia pojazdu w rozumieniu art. 127 k.w.

Mając na względzie pierwszy z podniesionych zarzutów, na podstawie art. 427 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. oskarżony wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Kutnie II Wydział Karny poprzez orzeczenie odmiennie, co do istoty i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

W przypadku, gdyby jednak Sąd podzielił drugi z podniesionych zarzutów, na zasadzie art. 427 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 9 § 2 k.p.k. oskarżony wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Kutnie II Wydział Karny i umorzenie postępowania z uwagi na jego przedawnienie, po uprzednim poprawieniu kwalifikacji zarzucanego czynu na wykroczenie stypizowane w dyspozycji art. 127 k.w. (używanie cudzej rzeczy ruchomej).

Obrońca oskarżonego, na podstawie art. 444 k.p.k. w zw. z art. 425 § 1 k.p.k. w zw. z art. 427 § 1 zd. 1 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 in principio k.p.k. wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 01 października 2013 roku i na mocy art. 425 § 2 k.p.k. zaskarżył go w całości na korzyść oskarżonego D. C. (1). Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. obrońca oskarżonego zarzucił ww. rozstrzygnięciu obrazę przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

I. (niewłaściwy sposób oceny dowodów i ich kompletność)

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dowolną, jednostronną ocenę przeprowadzonych dowodów, skoncentrowaną na wyszukaniu wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, a tym samym nadanie waloru wartościowego dowodu wyłącznie zeznaniom pokrzywdzonego i jego żony, które to dowody stały się kryterium oceny pozostałych dowodów, co skutkowało nieprawidłowym ustaleniem, że Pan D. C. (1) dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia pojazdu;

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., przez dokonanie oceny wyjaśnień oskarżonego w sposób dowolny, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz zasadzie doświadczenia życiowego, co skutkowało poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych, a wyrażających się w uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego są praktycznie w całości niewiarygodne, podczas gdy oskarżony, w trakcie rozprawy głównej wyjaśnił, jakie relacje łączyły go z pokrzywdzonym oraz precyzyjnie określił na jakich zasadach użytkował przedmiotowy pojazd, a jego wyjaśnienia korespondowały nadto z zeznaniami świadków zawnioskowanych przez obronę, a stały jedynie w opozycji co do zeznań pokrzywdzonych, które to zeznania zostały bezkrytycznie uznane za prawdziwe;

3. art. 7 k.p.k. w zw., z art. 410 k.p.k., polegający na dyskwalifikacji dowodu, z uwagi na źródło jego pochodzenia, a mianowicie:

- dyskwalifikacja zeznania świadka I. C., z uwagi na to, że jest „żoną oskarżonego”,

- dyskwalifikacja zeznania świadka Pana P. S., z uwagi na to, że jest oskarżonego „dobrym przyjacielem”,

- dyskwalifikacja zeznania świadka Pana Z. L. (1), z uwagi na to, że „jest znajomym oskarżonego, z którym czasem współpracował, ma interes w tym aby zeznawać na jego korzyść”,

podczas gdy, każdy z dowodów winien być poddany tej samej wszechstronnej ocenie; zeznania Pani C. w znacznej ich części pokrywają się z wyjaśnieniami oskarżonego, natomiast zeznania P. S. pokrywają się z wersją zdarzenia zaprezentowaną przez Pana C., ale co ważniejsze nie powinny być potraktowane jako mniej wiarygodne, wyłącznie z uwagi na użycie przez świadka zwrotu „znam mniej Pana W.”, zeznania Z. L. (2) również spełniają powyższe, świadek

wskazał „znam także Pana W.”; co doprowadziło do uznania tych dowodów jako w części niewiarygodnych, a tym samym skutkowało to uznaniem sprawstwa oskarżonego;

4. art. 7 k.p.k., polegający na ocenie dowodu z zeznań pokrzywdzonego wbrew zasadzie doświadczenia życiowego, a wyrażający się w uznaniu, że pokrzywdzony złożył tak późno zawiadomienie, bo mógł „wcześniej nawet nie mieć świadomości, iż taki czyn stanowi przestępstwo”, a także uznanie, że pokrzywdzony pozostawiając w samochodzie kluczyki i dowód rejestracyjny nie wyraził zgody na użytkowanie samochodu, podczas gdy pokrzywdzony jest osobą dorosłą, zajmował się handlem samochodami, a tym samym zgodnie z doświadczeniem życiowym był świadomy tego, że użycie samochodu bez jego zgody stanowi przestępstwo, a fakt pozostawienia dokumentów w samochodzie, mógł skutkować legalnym oraz niczym nieskrępowanym poruszaniem się jego pojazdem, co doprowadzi do wadliwego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie w zakresie sprawstwa Pana D. C. (1);

5. art. 366 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie podjęcia inicjatywy dowodowej, zmierzającej do oceny dowodu, tj. prawdziwości wersji zaprezentowanej przez I. C., podczas gdy Sąd meriti oceniając zeznania tego świadka dostrzega, że „brak jest w sprawie dowodów, które by to potwierdzały (...), że pojazd nie był zarejestrowany na D. C. (1), bo toczyły się wobec niego postępowania egzekucyjne”, co skutkowało uznaniem dowodu z zeznań świadka jako dowodu, któremu nie należy nadać walor wiarygodnego, ergo uznaniem, że wersja Pani C. ma jedynie popierać przyjętą linię obrony oskarżonego;

6. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k. poprzez pominięcie przy sporządzaniu uzasadnienia, wniosków płynących z dopuszczonego wniosku dowodowego, w przedmiocie ustalenia w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej czy D. C. (2) prowadził działalność gospodarczą; niniejsze ustalenie natomiast mogło mieć wpływ na treść wyroku albowiem poczyniono błędne ustalenia faktyczne, co do rzeczywistych motywów jakimi kierował się pokrzywdzony pozostawiając przedmiotowy pojazd na posesji oskarżonego;

7. art. 424 k.p.k. poprzez wadliwe, sprzeczne z dyspozycją tego przepisu sporządzenie uzasadnienia, albowiem na str. 13 i 14 uzasadnienia czytamy, że „Oskarżonemu nawet nie przekazano samochodu, aby dalej go przekazał swojemu synowi”, natomiast na str. 8 Sąd meriti wskazuje, że „pokrzywdzony wskazał, że samochód pozostawił D. C. (3), gdyż D. C. (2) nie było w domu” i Sąd temu zeznaniu daje wiarę, a taka sprzeczność implikuje uznaniem, że niewłaściwie sporządzone uzasadnienie mogło skutkować tym, że doszło do wadliwego rozpoznania sprawy;

8. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. polegający na nie powzięciu wątpliwości, co do tego czy oskarżony miał zgodę na użytkowanie pojazdu należącego do pokrzywdzonego, a tym samym nie rozstrzygnięcia w tym zakresie na korzyść oskarżonego, pomimo tego, że przedstawiono dwie zgoła odmienne wersje zdarzenia, a świadkami rozmowy był wyłącznie pokrzywdzony i oskarżony, a każdą z ich wersji wspierają inne dowody, co winno implikować rozstrzygnięciem tej okoliczności na korzyść oskarżonego, a także pomimo dostrzeżenia wątpliwości w zeznaniach I. C., Sąd ocenił je na niekorzyść oskarżonego.

Na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. obrońca oskarżonego D. C. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

II. (dowolnie ustalone fakty, w oparciu o które wydano orzeczenie)

1. polegający na dowolnym ustaleniu, że oskarżony „działał nadto umyślnie z zamiarem bezpośrednim”, w sytuacji gdy ze wszystkich źródeł dowodowych, w tym zeznań pokrzywdzonego, którym Sąd nadał walor wartościowego dowodu, wynika że oskarżony uprzednio użytkował inny pojazd pokrzywdzonego; że inne pojazdy pokrzywdzony również pozostawiał na posesji oskarżonego; oskarżony otrzymał dokumenty do niniejszego pojazdu, dokumenty ubezpieczenia i kluczyki; że panowie byli w zażyłych relacjach; że bezpośrednio oskarżonemu przekazano samochód; co mogło skutkować zarzuceniem oskarżonemu działania nie w zamiarze kierunkowym, a ewentualnym, a co w

konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, albowiem czyn z art. 289 § 1 k.k. może być popełniony wyłącznie w zamiarze bezpośrednim;

2. polegający na dowolnym ustaleniu, że z dowodu wskazanego na k. 22v, tj. częściowych wyjaśnień oskarżonego, które złożył na etapie postępowania przygotowawczego (w sprawie Ds. 1751/11), daje podstawę do ustalenia, jak czytamy na str. 6 uzasadnienia, że „Sąd jednoznacznie odrzucił tłumaczenia oskarżonego, w których twierdzi on, że złożył wyjaśnienia o takiej treści, gdyż był pod wpływem silnych emocji. Wyjaśnienia te składał w dniu 2 marca 2012r., a więc 7 miesięcy po zaistnieniu wypadku, nie można przez to mówić, iż pozostawał on pod wpływem silnych emocji”, podczas gdy nie wynika z tego dowodu, że oskarżony o śmierci Pana R. O. dowiedział się w dniu zdarzenia (12 sierpnia 2011r.) ergo to moment dowiedzenia się o śmierci, a nie moment zdarzenia mógł skutkować na emocjonalną treść wyjaśnień oskarżonego, ergo błędnie ustalono fakt na podstawie przeprowadzonego dowodu, a tym samym wadliwie rozstrzygnięto sprawę;

3. polegający na dowolnym ustaleniu, że z dowodu przeprowadzonego z zeznań świadka Pana R. Z. (zob. str. 7 uzasadnienia) wynika, że to świadek właśnie z „pokrzywdzonym ostatecznie ustalił cenę zakupu (...) u niego w mieszkaniu otrzymał fakturę wypisaną przez żonę pokrzywdzonego (W. M.) (...)”, podczas gdy świadek, na rozprawie głównej rozpoznał wyłącznie oskarżonego, natomiast jak wskazał „pokrzywdzonego nie kojarzę”, a w treści zeznań świadka wskazał on, że „W N. oglądałem samochód i ustaliłem cenę” (zob. protokół rozprawy z dnia 3 września 2013 roku str. 4 i 5) – nazwisko pokrzywdzonego widniało wyłącznie na wystawionej fakturze, co mogło w konsekwencji mieć wpływ na ustalenie, kto rzeczywiście prócz oskarżonego był obecny przy przekazywaniu pieniędzy, co także nie korespondowało z zeznaniami M. W., która podkreśliła, iż „nie pamiętam abym była obecna przy przekazywaniu pieniędzy”, ergo błędnie ustalono fakt na podstawie przeprowadzonego dowodu, a tym samym wadliwie rozstrzygnięto sprawę, nie dając wiary wyjaśnieniom oskarżonego;

4. polegający na dowolnym ustaleniu, że „J. W. nie wyraził zgody na użytkowanie w/w samochodu przez D. C. (1) oraz członków jego rodziny” (str. 2 uzasadnienia), które to ustalenie Sąd poczynił, jak czytamy w oparciu również o zeznania Pani W. (k. 34v, 120-122), podczas gdy, w oparciu o zeznania Pani W. nie dało się dokonać takiego ustalenia, albowiem nie była ona obecna podczas rozmowy obydwu Panów, a w protokołach jej zeznań brak jest choćby jednego słowa dotyczącego tego czy oskarżony miał zgodę na użytkowanie samochodu należącego do jej męża, czy też nie, ergo błędnie ustalono fakt na podstawie przeprowadzonego dowodu, a tym samym wadliwie rozstrzygnięto sprawę;

5. polegający na dowolnym ustaleniu, że „W dniu 12 sierpnia 2011r. D. C. (1) bez wiedzy i pozwolenia pokrzywdzonego wzięł samochód marki R. (...) nr rej. (...), który i wraz z J. K. i M. K. udał się tym samochodem na grzyby” (zob. str. 2 uzasadnienia), a niniejsze ustalenie Sąd poczynił w oparciu o częściowe wyjaśnienia D. C. (1), zeznania J. K. i M. K., podczas gdy z żadnego ze wskazanych dowodów nie wynika, aby D. C. (1) wzięł niniejszy samochód bez wiedzy i zgody pokrzywdzonego, co skutkowało błędnie ustalonym faktem na podstawie przeprowadzonego dowodu, ergo wadliwie rozstrzygnięto sprawę.

W konkluzji wniesionej apelacji, obrońca oskarżonego D. C. (1), w świetle brzmienia art. 427 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Obie wniesione apelacje okazały się zasadne w takim stopniu, iż skutkować musiały uchyleniem zaskarżonego wyroku i umorzeniem postępowania w niniejszej sprawie, choć nie wszystkie podniesione w nich zarzuty okazały się zasadne.

Dokonując kontroli instancyjnej skarżonego rozstrzygnięcia, sąd odwoławczy dopatrywał się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który skutkowało wadliwą kwalifikacją prawną czynu przypisanego oskarżonemu D. C. (1).

W świetle powyższego, w pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu obrazy prawa materialnego, podniesionego w apelacji wniesionej przez samego oskarżonego. Otóż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „o obrazie prawa materialnego można mówić tylko wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sąd wadliwie zastosował normę prawną lub bezzasadnie nie zastosował przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględego respektowania. Nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę. Jeżeli skarżący kwestionuje przyjętą w wyroku kwalifikację prawną, dopatrując się w działaniu oskarżonego innego od przypisanego mu przestępstwa, a nietrafność dokonanej przez sąd oceny prawnej zachowania oskarżonego wywodzi z wadliwych ustaleń odnoszących się do strony przedmiotowej lub podmiotowej czynu zabronionego, to podstawą takiej apelacji może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a nie zarzut obrazy prawa materialnego” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 09 maja 2013 roku, sygn. akt II AKa 69/13, opubl. KZS 2013/7-8/54). W niniejszej sprawie nie sposób się zgodzić z podnoszonym przez oskarżonego argumentem, iż ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny jest prawidłowy. Błędna kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu wynika z niewłaściwie poczynionych ustaleń, a nie naruszenia prawa materialnego, zatem błędem pierwotnym w niniejszej sprawie jest błąd w ustaleniach faktycznych, a jego następstwem – wadliwa kwalifikacja prawna. Niemniej jednak – mimo błędnie sformułowanych zarzutów – argumenty podniesione przez oskarżonego uznać należało za trafne w przyczyn, o których mowa poniżej.

W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest trafny, gdy zasadność ocen i wniosków przyjętych przez Sąd I instancji nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Niezbędnym jest więc wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich dopuścił się Sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 06 lutego 2013 roku, sygn. akt II AKa 395/12, opubl. LEX nr 1289604).

W niniejszej sprawie kluczowym jest ustalenie na czym polegało zachowanie oskarżonego, a co za tym idzie, czy i jakie normy swoim postępowaniem naruszył. Sąd rejonowy w zaskarżonym wyroku uznał, iż D. C. (1) swoim zachowaniem wypełnił dyspozycję art. 289 § 1 k.k., w ten sposób, że w dniu 12 sierpnia 2011 roku w miejscowości N., woj. (...), dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego własność J. W..

Zgodnie z treścią art. 289 § 1 k.k. w przepisie tym spenalizowane jest działanie sprawcy, które ma polegać na **zaborze** w celu krótkotrwałego użycia cudzego pojazdu mechanicznego. W niniejszej sprawie ustaleniu sądu pierwszej instancji podlegało zatem, czy zachowanie oskarżonego wypełniło ustawowe znamię zaboru z art. 289 § 1 k.k.

Na podstawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach niniejszego postępowania ustalono, iż oskarżony D. C. (1) wraz z pokrzywdzonym J. W., przed zdarzeniem mającym miejsce w dniu 12 sierpnia 2011 roku, pozostawali w bardzo zażyłych stosunkach rodzinno – przyjacielskich, byli kuzynami (jak określił to pokrzywdzony podczas składania zeznań na etapie postępowania przygotowawczego – D. C. (1) był jego „ciotecznym bratem” – k. 3), prowadzili wspólne interesy. Szczególny rodzaj stosunków łączących oskarżonego z pokrzywdzonym skutkowało tym, iż pokrzywdzony wielokrotnie zostawiał wcześniej samochody na posesji oskarżonego, zaś oskarżony korzystał wcześniej z pojazdu (innego niż będący przedmiotem niniejszego postępowania) należącego do pokrzywdzonego. Ustalono również, iż pokrzywdzony J. W. pozostawił na terenie posesji oskarżonego samochód marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność J. W. wraz z kluczami, dowodem rejestracyjnym oraz dokumentem ubezpieczenia OC. Ustalono również, iż po wypadku komunikacyjnym, w którym śmierć poniósł rowerzysta R. O., pojazd pozostał na terenie posesji oskarżonego D. C. (1).

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, zabór, stanowiący stronę przedmiotową czynu stypizowanego w art. 289 § 1 k.k. oznacza „bezprawne wyjęcie rzeczy z władztwa dotychczasowego posiadacza, wbrew jego woli. Stąd też aby można było mówić o zaborze, ta rzecz (w przypadku tego rodzaju występku - pojazd mechaniczny) musi być we władaniu innej osoby. Dobrem chronionym tym występkiem jest więc zarówno własność, jak i samo posiadanie.

To ostatnie jest władztwem nad mieniem, stosunkiem faktycznym do mienia. Łączy się z nim wszakże prawo dysponowania mieniem chociażby w ograniczonym zakresie. (...) Nie może być zaborem działanie w stosunku do rzeczy, która już znajduje się we władaniu sprawcy (np. z tytułu przechowania, zastawu itp.), albo gdy osoba uprawniona do władania utraciła możliwość wykonywania władztwa (np. przez zgubienie rzeczy)” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2009 roku, sygn. akt V KK 380/2008, opubl. KZS 2009/7-8/37).

Mając powyższe na względzie, fakt, iż samochód znajdował się na terenie posesji oskarżonego w chwili, gdy doszło do jego użycia w dniu 12 sierpnia 2011 roku, przemawia za przyjęciem, iż do wypełnienia znamienia zaboru, stanowiącego element strony przedmiotowej przestępstwa z art. 289 § 1 k.k., nie doszło. Zwrócenia uwagi ponadto wymaga, iż zgodnie z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, należy uznać, że stosunki łączące wcześniej (tj. przed zdarzeniem z dnia 12 sierpnia 2011 roku) oskarżonego D. C. (1) z pokrzywdzonym J. W., ich relacje nie tylko rodzinne, ale również biznesowe oraz fakt wcześniejszego korzystania przez oskarżonego z pojazdu należącego do pokrzywdzonego, również przemawiają za przyjęciem, iż zachowania oskarżonego nie można traktować jako wypełniającego znamię zaboru. Jak bowiem słusznie podniósł oskarżony we wniesionej apelacji, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02 lutego 2005 roku, sygn. akt II KK 196/2004, wskazał, iż „istotą przestępstwa opisanego w przepisie art. 289 § 1 k.k. jest penalizacja działań podejmowanych rzeczywiście wbrew woli właściciela lub uprawnionego dysponenta pojazdu, a nie regulowanie normami karnymi zasad udostępniania pojazdów w relacjach rodzinnych lub koleżeńskich” (opubl. OSNwSK 2005, poz. 283).

W przedmiotowej sprawie doszło zatem do błędnej kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez oskarżonego D. C. (1), a nietrafność dokonanej przez sąd oceny prawnej zachowania oskarżonego wywodzi się z wadliwych ustaleń odnoszących się do strony przedmiotowej czynu zabronionego. W świetle powyższego nie można bowiem uznać, iż zachowanie oskarżonego D. C. (1) polegało na zaborze.

W ocenie Sądu Okręgowego w Łodzi, zachowanie D. C. (1) nie wypełniło zatem dyspozycji przepisu art. 289 § 1 k.k., w związku z czym sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 01 października 2013 roku, w sprawie o sygn. akt II K 529/13, przyjmując, że czyn zarzucany oskarżonemu został popełniony w miejscowości N. i stanowił samowolne użycie cudzej rzeczy ruchomej oraz wyczerpał dyspozycję art. 127 § 1 k.w. W konsekwencji takiego przyjęcia kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu, należało w wyroku sądu odwoławczego umorzyć postępowanie na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w., stwierdzenia bowiem wymagało, iż w momencie rozpoznawania sprawy w postępowaniu odwoławczym karalność zarzucanego oskarżonemu czynu uległa już przedawnieniu. Zgodnie bowiem z treścią art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Czyn zarzucany D. C. (1) popełniony został w dniu 12 sierpnia 2011 roku, zaś postępowanie w niniejszej sprawie wszczęto w dniu 12 marca 2013 roku. Przedawnienie karalności wykroczenia z art. 127 § 1 k.w. nastąpiło zatem w dniu 12 sierpnia 2012 roku, wobec czego nie było możliwym orzekanie przez sąd meriti w niniejszej sprawie z uwagi na zaistnienie negatywnej przesłanki procesowej z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w.

Wskazać przy tym należy, iż zgodnie z treścią art. 436 k.p.k. sąd może ograniczyć rozpoznanie środka odwoławczego tylko do poszczególnych uchybień, podniesionych przez stronę lub podlegających uwzględnieniu z urzędu, jeżeli rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania. Stosując powyższy przepis, sąd okręgowy ograniczył zatem rozpoznanie zarzutów obu wniesionych apelacji do rozpoznania jedynie zarzutu naruszenia prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.) oraz uchybienia w postaci błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), polegającego na uznaniu, iż zachowanie oskarżonego D. C. (1) wypełniło znamię zaboru, uznając, że rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a roztrząsanie zarzutów w pozostałym zakresie jest bezprzedmiotowe.

W tym stanie rzeczy sąd odwoławczy orzekł jak w sentencji wyroku.

Na podstawie art. 118 § 2 k.p.s.w. kosztami postępowania w sprawie obciążono Skarb Państwa.